Trycu, PAŁAC

ona ma fajna dupkę
blow job jest tu na pobudkę
wychodzę na domówkę
noszę w dresie go, gotówkę
zabieraj stad tę lufkę
ona jebie tu okrutnie
znów zakłada seksi bluzkę
ona ma fajna dupkę
blow job jest tu na pobudkę
wychodzę na domówkę
noszę w dresie go, gotówkę
zabieraj stad tę lufkę
ona jebie tu okrutnie
znów zakłada seksi bluzkę

zyje w tym mieście
gdzie pałac Kultury
moje zadanie to naruchać kwit
ty jak coś misz
to ja słyszę bzdury
dla dobra wszystkich
weź nie mów już nic!
białe t-emy i czarne kaptury
pieerszy rzut oka
to bandycki styl
małą, nic bardziej mylnego
ja grzeczny chłopak
obdarzony w spryt

tak tu sie żyje
upycham forsę i pali
i pali , i pali sie blant!